

Czy potrzebne są zmiany w Kodeksie Etyki Adwokackiej - relacja z konferencji

O potrzebie zmian zasad etyki i kierunku w jakim powinny one podążać rozmawiali uczestnicy konferencji „Ponadczasowość zasad etyki zawodu a granice ich modyfikacji”, która odbyła się 12 grudnia br. w Łodzi.

Organizatorami wydarzenia byli dziekani: adw. Jarosław Zdzisław Szymański (ORA w Łodzi), adw. Paweł Gieras (ORA w Krakowie), adw. Marek Jagielski (ORA w Radomiu), adw. Janusz Steć (ORA w Siedlcach) oraz adw. Andrzej Grabiński (ORA we Wrocławiu).

Konferencję otworzył adw. Jacek Trela, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. Przypomniął, że obowiązek zmian w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu nałożył na Naczelną Radę Adwokacką w roku 2016 Krajowy Zjazd Adwokatury. Prezes NRA podkreślił, że środowisko adwokackie jest dzisiaj bardzo zróżnicowane, większość to młodzi adwokaci, korzystający z nowoczesnych narzędzi pracy. – *Wydaje się, że dobrym kierunkiem zmian jest rezygnacja z dotychczasowych przepisów, które mają charakter kazuistyczny, na rzecz przepisów generalnych, związanych z godnością zawodu* – mówił adw. Jacek Trela. Przypomniął, że NRA we wrześniu tego roku zmieniła § 9 ZZEAiGZ. Obecnie przepis ten daje możliwość prowadzenia dodatkowej działalności gospodarczej przez adwokatów.

Pierwszy panel pt.: „Postrzeganie zasad etyki adwokackiej w przestrzeni publicznej - perspektywa biernych obserwatorów oraz aktywnych uczestników wymiaru sprawiedliwości” moderował adw. Jakub Jacyna, udział w dyskusji wzięli: sędzia Jerzy Stępień, prezes Trybunału Konstytucyjnego w latach 2006-2008 oraz red. Wojciech Tumidalski z „Rzeczpospolitej”. Sędzia Stępień mówił o znaczącej roli samorządu zawodu zaufania publicznego, który powinien wypracować odpowiednie zasady, deontologiczne kodeksy, które pozwolą utrzymać świadczenie usług na wysokim poziomie.

Z kolei Wojciech Tumidalski podkreślał znaczenie adwokata w relacji z dziennikarzem sądowym. To zazwyczaj adwokat jest pierwszym przewodnikiem dziennikarza, który ma przygotować relację z rozprawy sądowej, tłumaczy zasady panujące na sali sądowej i wyjaśnia zawiłości sprawy. Dodał, że dla opinii publicznej trudna do zrozumienia jest zasada, że adwokat zawsze działa na korzyść klienta. Rolą dziennikarza jest wyjaśnić dlaczego ta zasada jest ważna.

Uczestnikami drugiego panelu pt.: „Struktura obowiązującego Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej oraz aksjologiczne uzasadnienie występujących w nim norm” byli adw. prof. dr hab. Jacek Giezek, przewodniczący komisji etyki przy NRA oraz adw. dr Michał Synoradzki, członek NRA. Panel prowadził adw. Jakub Wende.

Adw. prof. Jacek Giezek, nawiązał do uchwały KZA z 2016 r. która zobowiązała władze adwokatury do dostosowania przepisów do współczesnych realiów. W ten sam sposób uzasadniono zmiany wprowadzone do kodeksu etyki w 1998 roku. Przewodniczący komisji wyjaśnił, że w trakcie prac komisja etyki przy NRA stwierdziła, że obecna struktura Zbioru Zasad Etyki nie jest doskonała. Między innymi przepisy dotyczące relacji adwokat-klient są zapisane w dalszych rozdziałach Zbioru, a przecież dobrze pojęty interes klienta jest jedną z najistotniejszych kwestii, jaką powinien kierować się adwokat. Komisja zaproponowała, aby w zmienionym kodeksie w pierwszej kolejności zawarte były najważniejsze zagadnienia. Dodał, że pomysłem komisji jest również ograniczenie norm kazuistycznych. Szereg z nich, o znaczeniu techniczno-organizacyjnych, powinien znaleźć się w regulaminie wykonywania zawodu adwokata. – *Chciałbym, aby wypracowano Kodeks Etyki wybiegający za normy czasu, ponadczasowy. Pewnie spełnienie tego oczekiwania jest nierealne, ale powinniśmy zmierzać w tym kierunku* – mówił prof. Giezek.

Według adw. dr. Michała Synoradzkiego, Krajowy Zjazd Adwokatury nie narzucił obowiązku wprowadzenia zmian w Kodeksie Etyki, a jedynie zastanowienie się nad ich zmianą. Dodał, że mamy inną rzeczywistość polityczną i gospodarczą niż w roku 2016. Przekonywał, że należałoby poznać zdanie całego środowiska odnośnie zmian w Kodeksie. Mec. Synoradzki odniósł się również do propozycji liberalizacji przepisów związanych z zakazem reklamowania się adwokatów. Jego zdaniem, zniesienie tego zakazu nie przełoży się na korzyści finansowe adwokatów.

„Naruszenie normy etycznej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata” - to tytuł trzeciego panelu, który moderowała adw. Aleksandra Bierzgalska, a udział w nim wzięli adw. Monika Tomiak, rzecznik dyscyplinarny izby adwokackiej w Bielsku-Białej oraz adw. Radosław Baszuk, były sędzia WSD.

Adw. Radosław Baszuk stwierdził, że Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej ma istotne znaczenie w kontekście postępowań dyscyplinarnych, ale też nie można tego znaczenia przeceniać. Mówiąc o odpowiedzialności dyscyplinarnej mówimy o odpowiedzialności prawnej, o charakterze represyjnym. Mecenas Baszuk uznał za konieczne zdekodowanie normy sankcjonowanej. Kodeks Etyki musi uwzględniać prawo powszechnie obowiązujące. Przypomniał wyrok Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z 22 października 2016 r., który uniewinnił adwokata, którą izbowy sąd dyscyplinarny uznał winną korzystania z usług reklamowych w internecie. Sąd powołał się na dyrektywę unijną, nakazującą państwom unijnym zniesienie całkowitego zakazu reklamy.

Adw. Monika Tomiak również uznała, że normy etyczne nie są podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej. Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej są przepisy ustawowe. Pozostałe przepisy stanowią normę uzupełniającą. Podkreślała, że zły opis czynu często kończy się uniewinnieniem. Naruszenie norm etyki powinno znaleźć się w opisie czynu, a nie w zarzucie. Zaznaczyła, że dużą rolę w stosowaniu norm odgrywają rzecznicy dyscyplinarni. Mecenas Tomiak uznała też, że zmiany w kodeksie etyki powinny odchodzić od kazuistyki.

W panelu pt.: „O potrzebie i dopuszczalności zmian w wybranych obszarach etyki adwokackiej (łączenie zajęć, tajemnica, reklama)” głos zabrali: adw. dr Łukasz Chojniak, adw. Kinga Widera, adw. Wojciech Bergier, adw. Jerzy Naumann oraz adw. Edward Rzepka. Tę część konferencji prowadził adw. dr Andrzej Malicki.

Adw. Łukasz Chojniak, rzecznik dyscyplinarny warszawskiej adwokatury w latach 2013-2016, podkreślał, że adwokatura nie może dłużej czekać na zmianę kodeksu etyki. – *Czas zakończyć dyskusję i przejść do puenty. Głosy zawsze będą zróżnicowane, ale trzeba podjąć decyzję* – podkreślał. Stwierdził, że propozycje zmian przedstawione przez komisję etyki przy NRA idą w dobrym kierunku. Jego zdaniem, bezwzględny zakaz reklamy adwokackiej się nie obroni. Tym bardziej, że z pewnych form reklamowych adwokaci korzystają obecnie. Samorząd powinien nakreślić kryteria, w których reklamodawca może się poruszać. Zdaniem mec. Chojniaka, reklama na pewno nie może być wartościująca i porównawcza.

Adw. Kinga Widera z izby katowickiej przedstawiła wyniki działań izby dotyczące kontroli inicjatyw reklamowych adwokatów. Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach wydała uchwałę, w której stwierdziła, że komunikaty przekazywane przy wykorzystaniu odpłatnych usług, takich jak Google AdWords, naruszają § 23 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej. W izbie powołano zastępcę rzecznika dyscyplinarnego, którego jedynym zadaniem było wyszukiwanie reklam adwokackich w internecie. Adwokat, który korzystał z tych narzędzi miał postępowania wyjaśniające i albo sam usuwał reklamę, albo rzecznik dyscyplinarny stawiał mu zarzuty. Adw. Widera podkreśliła, że problem ten udało się rozwiązać w katowickiej izbie, choć nie było to łatwe.

Adw. Wojciech Bergier, członek NRA, uznał, że trzeba zdefiniować czym jest reklama adwokacka, nałożyć odpowiednie zasady związane z fundamentami zawodu, a także wyznaczyć granice. – *Nasza adwokacka umiejętność twórcza powinna wypracować kompromis pomiędzy reklamą i promocją* – tłumaczył.

Adw. Jerzy Naumann, prezes Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w latach 2007-2010, krytycznie odniósł się do niedawnej zmiany § 9 KEA. Uznał, że jest to niedookreślona norma. Mec. Naumann jest również przeciwnikiem liberalizacji reklamy adwokackiej. Jego zdaniem, w obszarze usług niematerialnych nie ma miejsca na reklamę. Podkreślał też, że propozycje zmian w KEA wymagają konsultacji środowiskowej.

Adw. Edward Rzepka, były dziekan ORA w Kielcach, mówił na temat znaczenia tajemnicy adwokackiej. Stwierdził, że obecnie istnieje w Polsce jawny konflikt interesu pomiędzy organami władzy wykonawczej, służbami, prokuraturą a podsądnym, który obdarzył swojego adwokata zaufaniem. Adwokat staje się depozytariuszem informacji niezwykle pożądanym przez organy państwowe. Zdaniem mecenasa Rzepki w czasach, kiedy państwo chce ograniczać prawa człowieka, w KEA powinny znaleźć się przepisy, które będą chronić adwokata przed zakusami na złamanie tajemnicy adwokackiej. Prelegent zwrócił uwagę na to, że art. 180 kodeksu postępowania karnego wprowadza wyjątek - m.in. adwokata można zwolnić z tajemnicy zawodowej, gdy jest to niezbędne dla wymiaru sprawiedliwości. Jego zdaniem, nie powinno być takich wyjątków.

Konferencję podsumował adw. Jacek Trela, prezes NRA, który stwierdził, że należy odróżnić zasady deontologii od zasad etyki, zaś Kodeks Etyki powinien podążać za współczesnością.





